

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VII Nr 266 (2246) Łódź, wtorek 9 października 1951 r.

Po wiekach zatrutych nienawiścią mamy na zachodzie dobrego sąsiada

— oświadczył wicepremier Chełchowski na uroczystości w Berlinie

BERLIN, 8.10. — W GMA CHU OPERY PAŃSTWOWEJ W BERLINIE ODBYŁA SIĘ UROCZYSTA AKADEMIA W OBECNOŚCI WILHELMA PIECKA, CZŁONKOW RZĄDU ORAZ INNYCH NAJWIĘKSZYCH PRZEDSTAWICIELI ŻYCIA POLITYCZNEGO NRD, LICZNYCH DELEGACJI Z NRD I Z NIEMIEC ZACHODNICH, JAK RÓWNIEŻ KORPUSU DYPLOMATYCZNEGO I DELEGACJI ZAGRANICZNYCH PRZYBYŁYCH NA UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI DRUGIEJ ROCZNICY PROKLAMOWANIA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ.

Przemówienie wicepremiera Chełchowskiego zostało gorąco i serdecznie przyjęte przez zebranych.

Dziękując polskiemu mówcy przewodniczący akademii, wicepremier rządu NRD Otto Nuschke oświadczył m. in.: „Droży przyjaciele! Nasza granica przyjaźni wytyczona została raz na zawsze i nie zdoła nas odwieść od przyjaźni do naszego sąsiada — narodu polskiego. Tym słubowaniem uzupełniamy słowa naszego polskiego przyjaciela“.

Słowa Stalina natchnęły otuchą miliony ludzi Potężne echo na całym świecie

W Łodzi na dziesiątkach zebraniach gorąco witano słowa przywódcy światowego frontu pokoju

ODPOWIEDZI JOZEFÁ STALINA NA PYTANIA KORESPONDENTA „PRAWDY“ W SPRAWIE BOMBY ATOMOWEJ ODBYŁY SIĘ POTĘŻNYM ECEM WŚROD ŁÓDZKICH MAS PRACUJĄCYCH. WCZORAJ W ZAKŁADACH PRACY ODBYŁY SIĘ ZEBRANIA MASOWE, NA KTÓRYCH GORĄCO WITANO WYPOWIEDZI GENERALISSIMUSA STALINA, WSKAZUJĄC NA POTEGĘ ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I PRZEWAGĘ SIĘ POKOJU NAD OBOZEM IMPERIALISTÓW.

nieść wydajność o 2 proc. a Lucyna BALCERZAK o 3 proc. W uchwalonej rezolucji ogół zebranych robotników postanowił kontynuować walkę o pokój dalszym podnoszeniem wydajności.

W MPK

Na uroczystej masówce robotnicy i pracownicy umysłowi Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego dali

pełny wyraz solidarności z tym co powiedział Józef Stalin. Referat wygłoszony przez ob. CZEREMUSZKINA stał się bodźcem do ożywionej dyskusji. Na mównice wchodzi kolejno ob. ob. NOWAK, KRYGIER, MANUSIK i wielu innych. Padają słowa pełne nienawiścią do kłówna neohitlerowców angloamerykańskich. Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję w której m. in. czytamy:

„WITAMY SŁOWA TOW. STALINA JAKO WYRAZ POTĘGI I PRZEWAGI OBOZU POKOJU NAD IMPERIALISTYCZNYM BŁOKIEM PAŃSTW PAKTU ATLANTYCKIEGO“.

Słowa Stalina są dla nas bodźcem do lepszej pracy — mówią rzemieślnicy łódzcy

FELIKS ZIELŃSKI — szewc, pracownik punktu usługowego nr 4 Spółdz. Rzem. Zlecyciół i Cholewkaczy „Wzorek“: „Józef Stalin jest wodzem wszystkich ludzi pracy — ludzi miłujących pokój. Jego słowa są naszymi słowami. Wiera od nas tym, który by chciał przy użyciu najstraszniejszych środków masowej zagłady zagrozić naszej wolności i przeszkadzać nam w budowaniu lepszego jutra. Jestem szewcem. Praca moja jest skromna i cicha, ale jest ogniem obrzytmego łańcucha pracy

tyścy takich jak ja ludzi. Będę więc starał się wykonywać ją jeszcze gorliwiej.“

JAN PAWLAK — krawiec pracownik punktu usługowego nr 5 Spółdz. Pracy Krawców im. S. Engla.

Wypowiedź Józefa Stalina, którą przeczytałem w gazecie, dodała mi bodźca do dalszej, jak najwydajniejszej pracy. W ten sposób bowiem nie pozostane poza szeregiem tych wszystkich, którzy czynnie walczą o utrwalenie pokoju na świecie.

Przestronna świetlica Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Wólcanka“ zapewniają powoli pracownicy zakładów. Oibrzymią większość stanowią kobiety. Wkrótce nie ma już wolnych miejsc.

Rozpoczyna się zebranie.

Kobiety w napięciu śledzą słowa prelegenta. Coraz kłównie kładzie głowę z aprobatą. Jasne, zwycięskie wypowiedzi Józefa Stalina utwierdzają w przekonaniu o potęgę Związku Radzieckiego, o siłę obozu Pokoju. Mimo woli cisną się do głowy wspomnienia tragicznych przeżyć ostatniej wojny. Wiele z tych kobiet straciło w niej kogoś bliskiego. I żądna z nich nie chce więcej wojny.

Ale o Pokój trzeba walczyć. Więc w dyskusji mówią bojowo, twardo, nieustępliwie.

Związek Radziecki ma bombę atomową. Niech wiedzą o tym imperialiści i niech im się nie wydaje, że mogą nas zastraszyć — mówi ob. STEGLIŃSKA, zetempówka — „Obóz socjalizmu jest potężny. Imperialiści nie mogą znieść wspaniałych osiągnięć klasy robotniczej i pieniąż się z wściekłości. Ale my, klasa robotnicza, nie boimy się imperialistów. Dajemy temu wyraz w naszych zobowiązaniach i w naszej pracy.“

Na próżno nas straszą imperialiści — mówi ob. WIECZOREK — Czy myślał, że jesteśmy tak bezbroni, jak byliśmy w 39 roku? O nie, dziś jesteśmy w potężnym obozie pokoju i potrafimy się obronić. Chcemy pokoju, chcemy budować i podnieść nasz dobrobyt, chcemy, by dzieci nasze nie zaznały już wojen i niedostatku.

WYROK na szpiegów współpracowników Mikołajczyka

WARSZAWA (PAP). Dnia 8 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie grupy dywersantów i szpiegów — b. współpracowników Mikołajczyka i skazał: oskarżoną Marię Hulewicz — na 7 lat więzienia, osk. Wincentego Bryję na 10 lat, osk. Pawła Siudaka na 11 lat, osk. Witolda Kulerskiego na 12 lat i osk. Mieczysława Dąbrowskiego na 5 lat więzienia. Wszystkim oskarżonym sąd za liczył na poczet kary okres tymczasowego aresztowania.

W ZPB im. Stalina

Uroczyste zebranie robotników i pracowników umysłowych w ZPB im. Stalina otworzył ob. SZMYT, przewodniczący rady zakładowej, odczytując oświadczenie Józefa Stalina udzielone korespondentowi „Prawdy“.

Robotnicy manifestując pełną solidarność ze słowami Stalina odpowiedzieli po robociażsku — tzn. podejmując nowe zobowiązania produkcyjne. I tak tkaczka ob. KRAWCZYKOWA zobowiązała się pod-

Komentarze prasy światowej:

- Ostrzeżenie pod adresem podżegaczy
- Wkład w dzieło pokoju

Odpowiedzi Generalissimusa Stalina na pytania korespondenta „Prawdy“ wywarły ogromne wrażenie na całym świecie i są przedmiotem niezliczonych komentarzy prasy i radia.

CHINY

PEKIN, — Wszystkie dzienneki szanghajskie na pierwszej stronie zamieściły wywiad udzielony przez Generalissimusa Stalina korespondentowi „Prawdy“. Radio czterokrotnie nadawało pełny — tekst wywiadu. Dziennik „Takungpac“ podkreśla w komentarzu, że w obecnej napiętej sytuacji międzynarodowej wywiad Stalina był śmiertelnym ciosem dla planów agresorów a jednoczesnie wywołał ogromną radość wśród milionów miłujących pokój ludzi na całym świecie.

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

BERLIN, — „Stalin wskazuje drogę“ — pisze centralny organ Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności „Neues Deutschland“. W prostych i jasnych słowach wódz wielkiego narodu radzieckiego oświadczył: „monopol USA na bombę atomową dłużej już nie istnieje. Co to oznacza? — Dla podżegaczy wojennych oznacza to: należałoby nabrać nieco rozumu i zgodzić się na zakaz broni atomowej. Dla pragnących pokoju narodów całego świata oznacza to: Związek Radziecki jest potężniejszy niż kiedykolwiek bądź dotąd. Należy wznowić walkę o pokój. Możliwość uratowania życia nigdy jeszcze nie była tak wielka. Narody zrozumieją to, i będą odpowiednio działały. Nasza młoda republika kroczyć będzie jesz-

cze bardziej zdecydowanie nową, jedynie słuszną drogą, — którą wskazuje Stalin“.

KOREA.

PEKIN — Wszystkie niedzielne gazety koreańskie zamieściły na czołowym miejscu wywiad Generalissimusa Stalina. Radio Phenian już w sobotę wieczorem doniosło słowo tego historycznego dokumentu do wszystkich zakątków walczącej Korei. We wszystkich fabrykach i urządach, w miastach i wsiach Kłoni odbywają się wiece, na których omawiana jest odpowiedź Stalina udzielona korespondentowi „Prawdy“.

Gazeta „Nodon Simmun“ — podkreśla słowa Stalina, że „zwoleńnicy bomby atomowej mogą się zgodzić na zakaz broni atomowej tylko w tym wypadku, gdy zobaczą, że nie są już więcej monopolistami“.

RUMUNIA

BUKARESZT, — Dziennik „Scantea“ w artykule wstępnym p. t. „Stalin wyraził wolę narodów“ podkreśla — dla mas pracujących całego świata — jest najzupełniej jasne, że kraj socjalizmu jest pod każdym względem niewzyciężoną siłą, a jednocześnie, że nieugięte stoi na stanowisku bezwzględnego zakazu broni atomowej. Dla narodu rumuńskiego pełne spokoju słowa Generalissimusa Stalina są o-rędziem napawającym serca wiarą w szczęśliwą przyszłość są bodźcem do wzmożenia walki o pokój i socjalizm.

WĘGRY

BUDAPESZT, — Organ węgierskich związków zawodowych „Nepszabad“ pisze w artykule wstępnym: Każdy człowiek pracy, któremu drogi jest pokój i który wie, że wielki Związek Radziecki jest głównym obrońcą tego pokoju, przyjmuje oświadczenie Stalina ze szczerą wdzięcznością i z uczuciem wielkiej ulgi.

BULGARIA

Organ bułgarskich związków zawodowych „Trud“ — stwierdza, że wywiad Stalina wzbudził wśród milionów rzesz ludzi pracy na całym świecie obrzymią radość i wiarę w postęp ludzkości. Dla wrogów ludzi, dla imperialistów amerykańskich, angielskich i innych, dla inspiatorów wojny odpowiedź Stalina są groźnym ostrzeżeniem.

ALBANIA

TIRANA — Wywiad Generalissimusa Stalina — pisze dziennik „Baszkimi“ — jest doniosłym dokumentem historycznym, potężnym orężem w ręku narodów. Miliony obrońców pokoju czerpią ze słów Stalina nowe siły do walki o pokój, przeciwko imperialistycznym agresorom.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA. W dniu 8 bm poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny państwa Izrael w Polsce pan Ariele Leon Kubovy złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Stefanowi Wierbłowskiemu.

DEPESZE gratulacyjne od J. Stalina

DO PREMIERA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ TOWARZYSZA OTTO GROTEWOHLA — BERLIN. W dniu święta narodowego — drugiej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — proszę Was, towarzyszu Premierze, przyjąć moje gratulacje. Życzę narodowi niemieckiemu, Rządowi i Wam osobiste sukcesów w dziele budowy jednolitego, niezależnego, demokratycznego, miłującego pokój Państwa Niemieckiego. J. STALIN

Pismo z pozdrowieniami dla Józefa Stalina

Uczestnicy uroczystej akademii, która odbyła się z okazji drugiej rocznicy proklamowania NRD — czytamy w piśmie — wyrażają Wam, Generalissimuse Staline, gorącą wdzięczność i głęboki szacunek w imieniu miłującego pokój ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Ludzie miłujący pokój w całych Niemczech walczą aktywnie przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przeciwko odradzacemu się imperializmowi niemieckiemu, przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny, walczą o zjednoczenie Niemiec na zasadach demokratycznych oraz o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego. Wasze mądre słowa określają kierunek i cel tej walki.

Przemówienie wicepremiera Chełchowskiego

BERLIN, — W dalszym ciągu akademii przewodniczący delegacji polskiej wicepremier Hilary Chełchowski wygłosił przemówienie, w którym stwierdził:

Dla nas, Polaków, powstanie pokojowego demokratycznego państwa niemieckiego jest faktem o wielkiej historycznej doniosłości, gdyż po wiekach obustronnie zatrutych nienawiścią, uzyskaliśmy w Niemieckiej Republice Demokratycznej dobrego sąsiada przyjaciela i współojczywnika o pokój, o lepszą przyszłość. Solidaryzujemy się w pełni z waszą walką o zjednoczenie, demokratyczne, pokój miłujące Niemcy.

Jesteśmy głęboko przekonani, że tak jak dzisiaj granica na Odrze i Nysie jest już granicą pokoju i przyjaźni pomiędzy Polską a NRD, tak jutro stanie się ona granicą przyjaźni i braterstwa z całym, zjednoczonymi, demokratycznymi i pokojowymi Niemcami.

Niech żyje przyjaźń polsko-niemiecka! Niech żyje Prezydent Wilhelm Pieck! Niech żyje wódz światowego obozu pokoju i najlepszy przyjaciel naszych narodów — wielki Stalin!

DEPESZE gratulacyjne od J. Stalina

DO PREZYDENTA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ TOWARZYSZA WILHELMA PIECKA — BERLIN. W związku ze świętem narodowym narodu niemieckiego proszę Was, towarzyszu Prezydencie, przyjąć gratulacje Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i moje gratulacje osobiste. Przesyłam na rodowi niemieckiemu i Wam osobiste życzenia dalszych sukcesów w dziele państwowego, gospodarczego i kulturalnego budownictwa niezależnych, demokratycznych, pokój miłujących, jednolitych Niemiec. M. SZWERNIK

M. Szwernika

DO PREZYDENTA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ TOWARZYSZA WILHELMA PIECKA — BERLIN

W związku ze świętem narodowym narodu niemieckiego proszę Was, towarzyszu Prezydencie, przyjąć gratulacje Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i moje gratulacje osobiste. Przesyłam na rodowi niemieckiemu i Wam osobiste życzenia dalszych sukcesów w dziele państwowego, gospodarczego i kulturalnego budownictwa niezależnych, demokratycznych, pokój miłujących, jednolitych Niemiec. M. SZWERNIK

Robotnicy ze Zdzieszowic meldują Prezydentowi RP o uruchomieniu nowej koksowni

My, robotnicy i pracownicy dyrekcji budowy zakładów koksochemicznych „Zdzieszowice“ mamy zaszczyt zameldować Ci, Obywatelu Prezydencie, że w dniu dzisiejszym uruchomiona została jedna z większych i najbardziej nowoczesnych koksowni na całym Śląsku.

Jest to rezultat wspólnej świadomości i ofiarnej pracy polskich robotników, polskich techników i inżynierów wielu zakładów przemysłu polskiego. Załoga zakładów koksochemicznych „Zdzieszowice“, która najpierw sama je odbudowała, a dziś przystępuje do produkcji, przyrzeka dołożyć wszelkich wysiłków, aby przyspieszyć wykonanie zadań Planu 6-letniego na odcinku koksochemii, aby tym samym przyczynić się do wzmożenia sił Polski Ludowej.

Po raz pierwszy w dziejach Chin zlikwidowano groźbę powodzi

PEKIN, 8.10. — Prasa chińska podaje, że po raz pierwszy w dziejach Chin zlikwidowano groźbę powodzi w dolinach Rzeki Żółtej, Rzeki Błękitnej oraz wielkiego kanału chińskiego.

Działania wojenne w Korei

PEKIN — W komunikacie ogłoszonym 8 bm przez dowódcę naczelne koreańskiej armii ludowej podaje:

Na froncie zachodnim, w rejonie Czantan oddziały armii ludowej skutecznie odparły 7 gwałtownych ataków nieprzyjaciela, który usiłował przywrócić do życia 70 czołgów, artylerię i lotnictwo przeważnie nie obronną wojsk ludowych. Oddziały armii ludowej zniszczyły ponad 10 czołgów amerykańskich i strąciły 3 samoloty nieprzyjacielskie.

Na froncie centralnym na południe od miasta Chohwon i na froncie wschodnim na północ od Jangu oddziały armii ludowej odparowały zaciekle ataki wojsk nieprzyjacielskich.

Oddziały partyzanckie, operując na południu dotkliwie wzmagają swą działalność i za pomocą nieprzyjacielskich dotkliwie ciosy.

Ogniem artylerii lotniczej 1 strzelców — niszczyli strącono 4 samoloty amerykańskie.

Nowy sukces KPF

Wyniki wyborów kantonalnych we Francji

PARYŻ, 7 bm. odbyła się pierwsza tura wyborów kantonalnych w połowie krajów Francji. Głosowanie odbyło się według zasady większościowej.

Wyniki wyborów świadczą o wielkim zwycięstwie komunistów oraz o dotkliwej klęsce faszystów de-gaulleowskich.

Według danych oficjalnych, frekwencja wyborcza wyniosła 89 proc. Komunistów zdobyli 24,63 proc. głosów (w wyborach kantonalnych w 1949 roku — 23,54 proc., a w 1945 roku — 22,7 proc.).

Pracownicy socjalści otrzymali 17,2 proc. głosów (w wyborach kantonalnych w 1949 r. — 19 proc., a w 1945 r. — 24,7 proc.).

Wciąż nowe setki tysięcy zł oszczędności deklarują Łódzcy robotnicy składając zobowiązania ku czci 34 rocznicy Rewolucji Październikowej

Do Czynu Październikowego przystępują wciąż nowe zakłady pracy zarówno w Łodzi, jak i na terenie województwa.

Zobowiązania podejmowane są w atmosferze szczerego entuzjizmu i przynoszą naszej gospodarce narodowej wciąż nowe korzyści.

Bardzo poważne zobowiązania złożyli pracownicy II Zarządu Budownictwa Przemysłowego. Zaoszczędzą oni w październiku blisko 85 tys. ro boczo godzin, co da w efekcie imponującą sumę przeszło półtora miliona złotych oszczędności.

Załogi z Wydziału Maszyn Wirowych Łódzkiego Zakładów Remontowo-Montażowych postanowiły przyspieszyć tempo swych robót i zaoszczędzić 4 tys. zł. M. in. brygada Heliańskiego wykona remont pomp przy turbinie parowej w ZPB im. Armii Ludowej o 2 dni przed terminem. Brygada Kasperskiego przyspieszy wykonanie remontu pompy, zasilającej kocioł parowy w ZPB Kunickiego również o 2 dni. Robotnicy zatrudnieni przy budowie hali ul. Limanowskiego go 87, zaoszczędzą 3 tys. zł.

ZOBOWIĄZANIA ROBOTNIKÓW I PRACOWNIKÓW TECHNICZNYCH ZJEDN. BUD. MIEJSKIEGO

Robotnicy Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego zatrudnieni przy wznoszeniu domów mieszkalnych na Starym Mieście oddadzą do użytku 10 dni przed terminem budynek nr 29, 5 dni przed terminem bud. nr 4 i 6 dni przed terminem — budynek nr 3.

Załoga Tartaku Zjedn. Bud. Miejskiego w Zgierzku zobowiązała się wykonać całkowity plan miesięczny października do dnia 25. 10. Oddział 3 ZBM postanowił zrealizować plan roczny do 31. 11. br.

ZAKŁADY „BORUTA”

Do podniesienia wydajności pracy zobowiązali się robotnicy na budowie przy zakładach „Boruta” w Zgierzku. Grupa cieśli Zurka postanowiła wykonywać w październiku zamiast dotychczasowych 120 proc. — 140 proc. normy, a grupy Majera, Łaczmańskiego i Miłczyńskiego 200 proc. normy. Murarze w brygadzie Rózyckiego zobowiązali się zamiast dotychczasowych 200 proc. normy dociągać stałe do 225 proc., a w brygadzie Zawiszy zamiast do 185 — do 200 proc. normy. Da to 240 tys. zł oszczędności.

CEGIELNIE

Poważne zobowiązania produkcyjne podjęły cegielnie należące do Łaskich Zakładów Przemysłu Materiałowego Budowlanych w Pabianicach. Pracownicy cegielni — Młodzieńszek, Ksawerów i Nowej Cegielni wykonają ponad plan 70 tys. sztuk cegły surowej i wypalą dodatkowo 25 tys. sztuk.

ZA ROBOTNIKAMI INTELIGENCJĄ PRACUJĄCĄ

W ślad za robotnikami poszli inżynierowie i technicy budowlani. Pracownicy biura „Miasto Projekt — Wschód” złożyli zobowiązania, których realizacja da 33,5 tys. zł oszczędności.

M. in. inż. Korski zobowiązał się wykonać dokumentację techniczną dla biurowca Prezydium WRN o 10 dni przed terminem. 5-osobowa pracownia dokumentacji technicznej wodno-kanalizacyjnej inż. Klechty skróci wykonanie dokumentacji dla gospody ludowej w Opocznie i dla remizy strażackiej w Piotrkowie o 30 dni. Inż. Klechta wykona ponadto projekt dla Teatru Narodowego o 5 dni wcześniej od ustalonego terminu.

10-osobowa pracownia konstrukcyjna inż. Medwadowskiego skróci wykonanie całkowitej dokumentacji konstrukcyjnej dla magazynu Textilimportu w Łodzi o 15 dni, obliczeń statycznych dla VII zakładu kapielowego w Łodzi o 14 dni, a dla zakładów wytwórczych przy ul. Przędzalniowej o 15 dni oraz dokumentację konstrukcyjną II etapu biurowca PPRW w Łasku o 10 dni.

FABRYKA PLUSZU I DYWANÓW

Pracownicy Fabryki Pluszu i Dywanów im. „Tadka” Ajzena podjęli zobowiązania produkcyjne wartości 60.315 zł.

ZOBOWIĄZANIA ROBOTNIKÓW HUTY „HORTENSJA”

Załoga huty „Hortensja” w Piotrkowie zobowiązała się wykonać plan w październiku o 1 dzień wcześniej.

ZMP-owcy zbiora 8 ton złomu, a dyrekcja i kierownicy działów wyprodukują sami 50 szt. cylindrów do młynów.

Wykonanie zobowiązań da w sumie 98.516 zł oszczędności.

W hucie „Kara” plan produkcyjny miesięczny zostanie wykonany o 2 dni przed terminem. Brygada młodzieżowa krajowni przetrzebiennie 10 metrów szkła ponad plan, oraz wykona przedterminowo prace przy nowym piecu.

Ogólna wartość zobowiązań załogi huty „Kara” wynosi 182.309 zł.

ZAKŁADY WŁÓKIEN SZTUCZNYCH

Wszystkie oddziały Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych podjęły zobowiązania na sumę ponad 240 tys. złotych.

FABRYKA FILCÓW TECHNICZNYCH

Załoga Tomaszowskiej Fabryki Filców Technicznych zobowiązała się wykonać roczny plan do 10 grudnia br., oraz wykonać windę przędzalnicą do transportu towarów półgotowych i surowca.

Realizacja podjętych zobowiązań da 1 mil. 264 tys. zł oszczędności.

Nota Polski do Szwecji

Rząd Polski protestuje przeciw aktom bezprawia dokonany przez szwedzką policję na ss „Wieluniu”

WARSZAWA. W związku z brutalną napaścią policji szwedzkiej na statek polskiej marynarki handlowej „Wieluń” w Szwecji, o czym przed kilku dniami doniósł korespondent PAP ze Sztokholmu, Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do Szwecji notę, w której stwierdza:

Dnia 22 września 1951 r. na polski statek handlowy „Wieluń” zakotwiczonej w porcie sztokholmskim, wdarł się oddział policji szwedzkiej i przy użyciu brutalnej przemocy w stosunku do kapitana i załogi statku bezprawnie zdjął z pokładu kucharkę okrętową, obywatelka polskiego Stanisława Kulkę.

Poinformowany niezwłocznie przez posta RP w Sztokholmie minister spraw zagranicznych RP tego samego dnia ostro zaprotestował wobec postawy szwedzkiego w Warszawie przeciw temu niesłychanemu postępowaniu władz szwedzkich, zastrzegając podjęcie przez rząd polski dalszych kroków po otrzymaniu dokładnego sprawozdania o przebiegu incydentu.

Po otrzymaniu szczegółowych danych od poselstwa i konsulatu RP w Sztokholmie oraz po zapoznaniu się z raportem kapitana i protokołami przesłuchania załogi ss „Wieluń”, Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdziło następujący przebieg wypadków:

W dniu 20 września 1951 r. Stasiaw Kulka ukarany został dyscyplinarnie aresztem przez kapitana statku. Kapitan działał w ramach swoich rzeczywistych uprawnień, które mu przysługują bez względu na to, czy statek przebywa na pełnym morzu, czy w jakiniekolwiek porcie. Okazało się, że Stanisław Kulka usiłował zdezerterować ze statku po zaciąganiu długu u swoich kolegów marynarzy ss „Wieluń”. Kulka bowiem w czasie postoju statku w Szwecji uwikłał się w awanturę z przybyjącą w Sztokholmie niejaką W. Demańska, która włączyła szwedzkie nazwały jego „narzeczona”, gdy w rzeczywistości Kulka jest żonaty, a jego żona i dzieci przebywają w Polsce, zaś sama Demańska jest zamężna. W poro zmieleniu z Demańską Kulka, przygotowując się do dezeracji, wywołał w dniu 22 września 1951 r. marynarze z załogi spostrzegli, że Kulka ukradkiem wynosi swoje rzeczy ze statku, zawiadomili o tym kapitan. Kapitan stwierdził, że Kulka posiada przy sobie dwa wielkie noże, co wskazywało na to, że wykonać on chciał swój plan dezeracji nawet za cenę zbrodni.

Sprawa Kulki została wykorzystana przez władze szwedzkie dla zainicjowania kolejnego incydentu na polskim statku handlowym. Posługując się argumentem, że wymieniona Demańska zwróciła się do władz szwedzkich o pomoc dla „swego narzeczonego”, policja szwedzka doprowadziła do użycia siły na polskim statku. Wizyta policji została poprzedzona przybyciem na statek dnia 22 września 1951 r. grupy celników pod pozorem przeprowadzenia rewizji.

Wkrótce potem na pokładzie statku zjawiała się grupa policjantów z komisarzem Danielsonem na czele. Domagali się oni widzenia Kulki. W oczekiwaniu na Kulkę rozmowy komisarz Danielson gwałtownie usiłował wzmóc Kulkę, że jest on uchodzącą politycznym, czemu ten ostatni kategorycznie zaprzeczał. Wobec odmowy ze strony kapitana wydania Kulki, komisarz policji zawezwał posilkę. Na wybrzeże portowe zajechało 12 policyjnych samochodów, z których policyjni uzbrowiony oddział polejantów. Wiargnęli oni na pokład z bronią w ręku i mimo protestów kapitana statku i przedstawiciela konsulatu RP w Sztokholmie odepchnęli kapitana i oficerów i przy protestach załogi wypradzili Kulkę z kajuty na ląd.

Wszystkie okoliczności sprawy wskazują na to, że afera marynarsza Kulki użyta została przez szwedzkie władze jako pretekst do dalszego naruszania swobód politycznych i wolności żeglugi, prawa międzynarodowego i będącym poważnym naruszeniem praw polski.

Przewidywania pogody

WARSZAWA (PAP). Rano chmurno i mgliście, w ciągu dnia dość pogodnie tylko w dzielnicach północno - wschodnich większe zachmurzenie i miejscami niewielkie opady. Noc w większej części kraju przewidywana jest pogodna, temperatury od 8 do 12 st. wiatry słabe lub umiarkowane z kierunkami zmiennymi.

Przemówienie prokuratora mikołajczykowskich zdrajców w procesie

WARSZAWA — W dniu 6 bm., po przesłuchaniu oskarżonych i świadków w toczącym się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie procesie dywersantów i szpiegów, bliskich współpracowników Mikołajczyka — Sąd wysłuchał przemówień stron oraz ostatniego słowa oskarżonych.

Na wstępie swego przemówienia oskarżyciel publiczny — mjr. Orliński przypomniał zbrodniczą rolę, jaką odegrał w kraju Mikołajczyk — agent anglo-amerykańskie go imperializmu.

Stwierdzając, że dywersyjną działalność Mikołajczyka przyniosła odbudowującej się Polsce ciężkie szkody, prokurator przeszedł do omówienia roli oskarżonych — najbliższych współpracowników i poleźników Mikołajczyka, na których oparł on w szerokiej mierze swą zbrodniczą działalność.

Prokurator omówił wrogą, antypolską działalność oskarżonego Kulerskiego, jego — współpracę z wywiadem amerykańskim i angielskim, szczerze goinnie z oficerami Intelligenz Service — gen. Gabinsem i płk. Perkinsem. Charakterystyczne dla sylwetki zdrajcy

były jego antypolskie, prowokacyjne wystąpienia w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii.

Podobnie określił prokurator antypolską działalność oskarżonego Słodaka, omawiając jego kontakty i współpracę z wywiadem angielskim, a następnie omówił wrogą działalność osk. Hulewiczowej w dywersyjnej radiostacji „Swit” i gromadzenie i przesyłanie materiałów szpiegowskich za granicę.

Charakteryzując oskarżonego Bryje, prokurator przedstawił Sądowi jego ściśle powiązanie i współpracę ze szpiegowsko - bandyckim podziemiem oraz rozległe machinacje czarno - gieldziarskie.

Mówiąc o osobie oskarżonego Dąbrowskiego, prokurator podkreślił korzyści, jakie ciągnął on dla siebie ze współpracy ze zdrajcami narodu.

Szachowe mistrzostwa Polski

Prowadzą krakowscy mistrzowie

Po dwóch dniach turnieju szachowego o mistrzostwo Polski na czoło wysuwają się dwaj krakowianie — mistrzowie Sliwa i Arłamowski. Wczoraj, tj. w drugiej rundzie Arłamowski po doskonale przeprowadzonej partii wygrał z Dwo rzynskim, Sliwa energicznym atakiem pokonał Lucynowicza. Płater ma odłożoną partię w gorszej pozycji z Arłamowskim i w znacznie lepszej z Gadalińskim. Makarczyk zremisował z Dworzynskim oraz Litmanowiczem. Mistrz Polski Balcarek wygrał z Witkowskim i ma odłożoną partię w gorszej pozycji ze Sliwą. Partia Gawlikowski — Gadaliński została odłożona w pozycji bardzo ostrej. Gawlikowski prócz tego wygrał z Wesiołskim. Ze względu na znaczną ilość odłożonych partii dokładny stan turnieju będzie podany w najbliższych dniach.

ści jest znaczne, jednak nie tak, jak można było przewidywać w Łodzi, która jest na równi z Warszawą największym w Polsce ośrodkiem sportu szachowego. Niestety zawiązali tu organizatorzy, którzy od POŁ ROKU wiedząc o tym, że turniej odbędzie się w Łodzi dopiero w ostatniej chwili zapewnili sobie to co było pod ręką, tj. świetlicę zakładów dzielnicko - pończoszniczych, przy ul. Kilińskiego 145. Lokal ten nie nadaje się absolutnie do tak znacznej imprezy ze względu na ciasnotę i brak bodaj prymitywnych wygod. Dziwi nas to, zwłaszcza, że pu stkami stoi szereg wygodnych sal, należących do różnych zrzeszeń, które chętnie użyłyby lokalowi, gdyby organizatorzy imprezy, tj. WKKP o to zabięli. Sprawa jest tym ważniejsza, że mistrzostwa szachowe Polski w Łodzi odbywają się w ogóle po raz pierwszy.

Zainteresowanie publiczności

Z powodu „przyjęcia” Turcji i Grecji do paktu atlantyckiego.



Złapane osły dardaneńskie

rys. K. Gru

Naród radziecki w walce o pokój



Na zdjęciu: Pracownicy Państwowej Biblioteki im. W. I. Lenina w Moskwie podpisują apel Światowej Rady Pokoju. Moment podpisania apelu przez najstarszą pracownicę — główną bibliotekarkę W. Kosogowską.

Łódź, CAF

Z cyklu: Rozmowy z dyletantem

Impas przełamany

Tkalnia ZPB im. Liebknechta już wykonuje plan

Ze Stefanem nie widziałem się od przeszło dwóch tygodni. Toteż zobaczywszy go na ulicy pokiwiałem doń z daleka ręką. — Wiesz — zawolałem — tkalnia ZPB im. Karola Liebknechta wykonała w września plan miesięczny. — To taka sensacja? — spytał Stefan sceptycznie. — Oczywiście. Zakłady te, jeśli chodzi o tkalnię, wlokły się w ognie całego przemysłu bawełnianego. — Jakże były tego przyczyny? — Trudność obiektywna leżała w tzw. „wąskim gardle”,

które stanowiła skracalnia. Ale główny powód leżał w ludziach. Pogodzili się oni niemal z tym stanem rzeczy, że tkalnia z reguły nie wykonuje planu. W styczniu, tj. w pierwszym miesiącu wyodrębnienia ZPB im. Liebknechta z kombinatu, plan wykonano w 72 proc. Później następowała z miesiąca na miesiąc pewna poprawa, ale plan za I półrocze nie został wykonany. Znikomy za ledwie procent tkaczy wykonywał normę dzienną. Słowem — zdawałoby się — rozpacz. — Więc skąd ta nagła poprawa?

— Przerobiono część skracarek, dzięki czemu tkalnia nie odczuwa już takiego braku osnowy. To bezwzględnie pomogło. Ale przede wszystkim przełom dokonał się w samej załodze. Nowa dyrekcja, organizacja partyjna, rada zakładowa i organizacje masowe przystąpiły energicznie do szerokiej akcji uświadamiającej. W rozmowach przełamano istniejący tu i tam bierny stosunek do pracy. Jednocześnie rozpoczęto doskonalenie słabszych tkaczy. Dziś już ponad 80 proc. tkaczy wykonuje normę dzienną. — Czy przeszło to tak całkiem gładko? — Poważnym mankamentem był brak liczników przy krosnach, pozwalających co-

dzienne ocenić wykonanie części planu przypadającej na poszczególnego robotnika. Ostatnio zainstalowano jednak liczniki na 160 krosnach. Rezultaty nie dały na siebie czekać. Na 160 tkaczy za ledwie 4 nie wykonało normy. Na reszcie krosien liczniki będą zainstalowane do końca października. Dzięki temu plan będzie doprowadzony do poszczególnego robotnika oraz wzmocze się kontrola wykonania. — Innych przeszkód nie było? — dopytywał się Stefan. — Były. W Centralnym Zarządzie źle zaplanowano ilość wstępu dla ZPB im. Liebknechta na III kwartał. W lipcu i sierpniu wykonano plan w 96 proc., mimo że istniały już możliwości pełnego wykonania. We wrześniu również istniała obawa, że zbraknie wstępu i warsztaty będą miały przymusowy postój. Ale w najtrudniejszym momencie nadzedeł „sukurs”. 2500 kg wstępu z ZPB im. Marchlewskiego. Gdy robotnicy ujrzeli wnoszone skrzynie z wstęciem, radośnie wzięli się do pracy. Impas był przełamany. We wrześniu tkalnia wykonała po raz pierwszy plan w 100 procentach. — Jak to przyjęła załoga? — Łatwo można sobie wyobrazić z jaką radością. Wreszcie zerwali ze „złą sławą”. A przecież w tkalni nie brak przodowników pracy. Ruch wykonuje normę w 140 proc., Opczyńska w 130 proc., a Bejm przekracza 120 proc. Obok tych renomowanych tkaczy poprawiają stale swoje wyniki młodzież. ZMP-ówka Igliska, która wykonywała bazę w 64 proc., we wrześniu wyrobiła już 91 proc., a przed kilku dniami weszła w skład trójki tkackiej, która zobowiązała się ku czci Rewolucji Październikowej wykonywać normę w 103 proc.

Pomyślny przebieg akcji skupu zboża



Do magazynów gminnych spółdzielni napływają codziennie tysiące ton zboża. Wiele gromad wykonało już roczne plany skupu, sprzedając Państwu na potrzeby ludności miejskiej znaczne ilości zboża ponad plan.

Na zdjęciu: Furmanki chłopskie ze zbożem przed punktem skupu w Złotoryi. CAF fot. Zygm. Wdowiński

W dziewiętnastu kinach - co dwa dni zmiana programu

Festiwal filmów radzieckich w województwie łódzkim

150 kin we wszystkich większych miastach na terenie całej Polski objętych zostało festiwalem filmów radzieckich. Festiwal trwać będzie począwszy od 14 października aż do 15 listopada br. Na terenie naszego województwa filmy festiwalowe wyświetlać będzie 15 kin: w Łodzi, Sieradzu, Pablicach, Tomaszowie Maz., Kutnie, Zdunskiej Woli, Radomsku, Piotrkowie i Skierniewicach oraz 4 stałe kina wiejskie, które poza swoją siedzibą dają także seanse także i w okolicznych wsiach. W kinach festiwalowych w Łodzi „Baltyk”, „Polonia”, „Wista” i „Wolność” — zmiana programu odbywać się będzie co dwa dni, zaś ostatnie filmy festiwalu wyświetlane będą 3 dni. Prócz tego w kinie „Świt” urzemy przegląd najlepszych komedii radzieckich, zaś w kinie „Młoda Gwardia” radzieckie filmy młodzieżowe. Kino „Gdynia” prócz specjalnych poranków w soboty i niedziele dla najmłodszych, wyświetlać będzie radzieckie filmy popularno-naukowe i oświatowe.

stkie filmy wyświetlane w festiwalu. Szeroko pomyślana akcja propagandowa, specjalne głośnieki w kinach, gabloty w witrynach sklepów informować będą o kalendarzyku wyświetlanych filmów, ich treści, obsadzie. Pomyślano zo-

stało nawet uruchomienie tramwaju, który jeżdżąc po ulicach miasta, a nawet docierając do miejscowości podmiejskich, jak Rzgów, Zgierz, Pabianice, poprzez megafony informować będzie o festiwalu. Zorganizowany zostaje także wielki konkurs wśród młodzieży szkolnej na najlepsze wypracowanie na temat filmów radzieckich. W czasie trwania festiwalu urzemy m. in. następujące filmy: „Dzień górniczy”, „Dni pokoju”, „Zwariowane lotnisko”, „Zwycięzca przestworzy”, „Niedźwiedź”, „Dziwcyzna u źródła”, „Wędrowni czarodzieje”, „Bajka o rybaku i rybiec”, „Wielki obywatel” cz. I, „Wielki obywatel” cz. II, „Daleko od Moskwy”, „Święto pracy”, „Hojne lato”, „Wielka siła”, „Radziecka Armia” i „Kawaler złoty gwiazdy”.

Autochtoni z kosińskiego w Łodzi

Wczoraj przybyła do Łodzi 13-osobowa wyścigówka autochtonów z woj. kosińskiego. Mieli gości, w większości młodzież rolniczą, pozostaną w Łodzi 2 dni, w czasie których zapoznają się z naszym miastem, jego dorobkiem i osiągnięciami w odbudowie. Niezależnie od tego, zwiedzą oni Muzeum Sztuki, Ogród Zoologiczny oraz wieczór spędzą w jednym z teatrów łódzkich. (p)

Traktorzyści z Zapola myślą o wykonaniu planu jesienniego

A kto pomyśli o ich bolączkach

Ostatnie zimne dni sygnalizują, że od zimy dzieli nas już niewiele tygodni i, że mimo przedłużającej się posuchy, należy jak najszybciej kończyć siewy oziminy, które w wielu gospodarstwach indywidualnych i w niektórych spółdzielniach produkcyjnych opóźniono wycekiwanie na obfite deszcze.

wiązkowy, zakochany w swym „Zetorze”, w którym po racjonalizatorsku przerobił ręczny hebel na nożny — przeciętnie

torzysta Józef Burchart, syn członka spóldz. prod. w Małkowie, który we wrześniu wykonywał 118,7 proc. normy o-



Jesienne chłody — to okres zbiorów buraka cukrowego. Rolnicy całej Polski pracują już przy wykopkach buraków, które jak najszybciej chcą odstawić do cukrowni. Znaczną pomocą przy tej pracy są sprowadzone ze Związku Radzieckiego kombajny buraczane, skracające w dużej mierze czas pracy i zmniejszające ilość potrzebnych przy wykopkach ludzi. Na zdjęciu: kombajn produkcji radzieckiej przy pracy na polu PGR Parzęczewo. CAF fot. Nowosielski

Ponieważ czas nagli, kończą się prace polnych odbywa się w przyspieszonym tempie mimo trudności wywołanych przez suszę. — Dość powie dzieć, że brony pozostawiają za sobą wielkie i twarde bryły ziemi i że te bryły trzeba robić ręcznie przy pomocy motyk lub młotków.

Zagadka w ZWT i UT

Zagadnienie higieny pracy łączy się ściśle ze stanem zdrowotności robotników, a co za tym idzie, z wydajnością pracy. Ponadto higiena pracy ma wpływ na fluktuację załóg fabrycznych. W tych zakładach bowiem, w których kierownictwo dba o zapewnienie właściwych warunków pracy, odpływ robotników jest mniejszy. Przeciwnie, tam gdzie robotnik nie czuje nad sobą opieki, skłonniejszy jest do zmiany miejsca pracy. Łódzkie Zakłady Wytwórcze i Urządzeń Termotechnicznych wydają się tej sprawie nie doceniać. Oto, co pisze na ten temat nasz korespondent Leonard Dąbrowski: „W ZWT i UT codziennie pod koniec pracy wyciąga się wodę, aby pracownicy nie mogli korzystać z umywalki oddziałowych. Bywa, że robotnicy pragnący się umyć dopuszczają się nadużycia, a miłośnicy opróżniają hydrantki wodne, naruszając bezpieczeństwo przeciupożarowe. Nie wiemy, czemu przypisać tak dziwną praktykę w ZWT i UT. I nam wydaje się to zagadkowe. Może kierownictwo Zakładów wyjaśni tę zagadkę. (o)

Brygadziśta Jerzy Szulc zachęca swych chłopaków: — Musimy trzymać tempo. Włócie przecież, że w rolnictwie dotrzymanie terminów, to zasadniczy warunek dobrego urodzaju.

I chłopcy pracują ofiarnie. W POM Zapole współpracownicy ze sobą 25 traktorzystów, podzielonych na 3 brygady. Wśród nich wysunął się na czoło 21-letni Czesław Woźniak, syn biedniaka z gromady Kamionka. Sumienny, ob-

przekracza normę o 2,2 ha na dniówkę. Wesółścią i zapałem do pracy, uprzejmością i serdecznym stosunkiem do ludzi za skarbili sobie sympatię i szacunek nie tylko wśród zwierzchników i kolegów, ale także wśród członków spółdzielni produkcyjnych w Opieszynie i Dzierżynie. Również sumienną i wydaną pracą wyróżniają się: trak-

torzysta Józef Burchart, syn członka spóldz. prod. w Małkowie, który we wrześniu wykonywał 118,7 proc. normy o-

raz Tadeusz Frątczak, sierota z Wojśławic, pracujący na „Ursusie”. Dzięki współzawodnictwu POM Zapole wykona w 100 proc. wszystkie zaplanowane prace na IV kwartał br. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że POM Zapole po przeniesieniu w czerwcu z Izabelowa do nowej siedziby, napotkał na cały szereg trudności,

jak brak pomieszczenia dla personelu, brak stołówek i świetlic, zły stan dachów nad garażami i szopami.

Wszystko to razem odbiło się ujemnie na somopoczuciu POMowców, przywykłych już do lepszych warunków. Na dobitkę przegapiono poddanie rewizji otrzymanych z przetrutu sнопowiązalek. Ten błąd spowodował niewykonanie planu produkcyjnego, przewidzianego na III kwartał.

Ostatni fakt wpłynął jednak alarmująco na kierownictwo. Powpływem dyr. Kazimierza Brylskiego oraz kierownika politycznego Władysławy Szram, traktorzyści i mechanicy wzięli się do wydajniejszej pracy. Od znowu wstąpił w nich nowy duch. Akcja jesien na przebiega pomyślnie. Plan jesienni będzie wykonany.

Trudności w większości pozostały jednak nadal. Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane z Sieradza przeprowadza bowiem remonty w żółwim tempie. Dotychczas zrobiono bardzo niewiele. Dachy nad izbami, w których mają zamieszkać traktorzyści po skończeniu kampanii jesiennej, przeciekają. Nie zainstalowano również jeszcze pieców.

I dlatego w obliczu zbliżającej się zimy wołamy: POM-owi Zapole jak najszybciej trzeba pomóc. W przeciwnym razie trudno będzie podczas zimy przeprowadzać normalne zajęcia, od których zależy będzie fachowe i ideologiczne doszkolenie pracowników POM-u. (c. m.)

Z nami jest siła

W gromadzie Romanów mało jest jeszcze radioodbiorników i niewiele przychodzi tam egzemplarzy prasy codziennej. Średniorolny gospodarz Zygmunta Frątczaka dowiedział się więc o wielkiej nowinie, która swym ciężarem tak mocno przytoczyła zachodnich podległych wojennych, dopiero w poniedziałek rano i to nie w swej wsi, lecz w pobliskim Aleksandrowie na gminnym punkcie skupu i sprzedaży.

czytanie, odczuwał się Zygmunta Frątczaka w te słowa:

Było tam sporo chłopów z całej okolicy. Jedno-lub dwukonnymi wozami przyjechali oni po przydział węgla na zimę dla robotników zamieszkałych w ich gromadach. Stanisław Mikolajczyk, tkacz z Romanowa, czytał na głos odpowiadając Józefowi Stalinowi na pytania korespondenta „Prawdy” w sprawie bomby atomowej.

Chłopi słuchali z uwagą i w skupieniu. Jedynie tylko bardzo impulsywny od czasu do czasu przytakiwali na głos: „Racja! Święta prawda! A to ma wymowę!” Gdy Mikolajczyk skończył

— Mnie się widzi, że po tej mądrej i spokojnej wypowiedzi Józefa Stalina, my chłopcy możemy z jeszcze większym spokojem orać i siał, kontraktować i odstawić nasze tuczniaki, bo tamtych z zachodu na pewno odechce się zacepek i napaści. Bombami atomowymi mi nas straszili, pokoju podpisać nie chcieli, bo im się wydaowało, że ci, co chcą żyć w spokoju i budować lepsze życie, mają za sobą tylko słowa i dobre chęci. A już!... Ze mnie tam nie żaden polityk, ale od dawna już byłem pewny, że z nami jest siła. I co, jest czy jej nie ma?... Jest! I to wielka! Nie żęby atakować, nie żęby niszczyć, lecz żęby bronić pokoju, ludnych wsi i miast, fabryk i obsianych pól.

— Naści Truman pigułek na poty i zmniejszenie wojennej gorączki! — zażartował Stefan Frajer, biedniak z gromady Rąbień AB. Zażmiał się wszyscy chłopcy, a Frątczak dodał: — Jaśniej mi teraz słońce świeci, bo pewny jestem, że sprawa pokoju zatriumfuje ostatecznie. Zaden bowiem na pastnik nie odważy się napaść na tego, kto umie się bronić i ma czym się bronić. (cm)

Drobiazgi ważne i... smaczne

POLSKA HERBATA
Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Puławach pracuje nad przystosowaniem do naszego klimatu rośliny herbaty. Nasiona otrzymaliśmy ze Zw. Radzieckiego. Pierwsze próby zapowiadają się dobre, tak, że już może za kilka lat będziemy pić polską herbatę.

RYŻ UPRAWIAMY MASOWO
Jeszcze kilka lat temu niewiele optymistów wierzyło, że wymagający specjalnej uprawy ryż będzie mógł rosnąć w Polsce. Dzisiaj ta sprawa została przez naszych naukowców przesadzona. W tym roku uprawa ryżu stosowana była na większą skalę. Polski ryż wydał znaczne plony i w przyszłym roku będzie plantowany na jeszcze większą skalę.

DOSTAWY DZICZYNY
Komitet Wykonawczy Polskiego Zw. Łowieckiego powziął ostatnio ważną uchwałę. W związku z poważnymi szkodami w uprawach rolnych czy niowych przez dziki i jelenie, jak również z uwagi na przejściowe trudności w zaopatrzeniu ludności w mięso, Polski Zw. Łowiecki zobowiązuje wszystkich swoich członków do dostarczania na punkty skupu PCLPN „LAS” wszelkiej ubitej zwierzyny z wyjątkiem koniecznej dla potrzeb własnego użytku domowego.

Nie stracili dnia nauki

— Dokąd niesiecie te dzieńniki? — pytamy mijającego nas ZMP-owca na korytarzu Technikum Chemicznego.
— Dokąd? To nie wiecie, że dziś jest konferencja nauczycieli szkół zawodowych, a my ZMP-owcy prowadzimy lekcję?

Rzeczywiście, już na korytarzu słychać wydobywające się z pokoju nauczycielskiego cichość głosy.

— Ty Radek zamienisz się z Wiekiem i będziesz miał na 3 lekcji maszynoznawstwo. — To pełniąca funkcję dyrektora przew. ZMP Wochniak — uклада plan lekcji.

Punktualnie o godz. 8,15 hymn młodzieżowy, odpiewany we wszystkich klasach, oznajmiał że ZMP-owcy przystąpili do pracy.

W klasie II wykład z maszyny maszynoznawstwa prowadzi Radek Brutanek. Okazuje się, że Radek jest nie tylko dobrym ZMP-owcem i sportowcem, ale i świetnie czuje się w roli nauczyciela.

Nie gorzej wywiązuje się z roli pedagoga Franciszek Szkiłowski, który prowadzi w kl. II lekcję języka rosyjskiego. W klasie IV dość żywo dyskutują wywołany wykład kol. Olejniczaka, który omówił VI rozdział WKP-b — o przyczynach wybuchu I wojny światowej. Matematyka to specjalność „dyrektora” — kol. Wochniaka, który jak rutynowy pedagog rozwiązuje ze swoimi młodszymi kolegami zadania matematyczne.

Pausa. W pokoju nauczycielskim znów gwar. Wszyscy dzielą się swoimi spostrzeżeniami.

Oddalając się słyszymy jeszcze ZMP-owską piosenkę — to druga grupa SP. wraca do budynku szkolnego.

Dzięki ofiarności ZMP-owców, młodzież nie straciła dnia nauki, mimo że nauczyciele byli na konferencji.

(Sz.)

Udana wieczornica

W związku z tygodniem LPZ w świetlicy ZPB im. Armii Ludowej odbyła się wieczornica poświęcona wojsku.

Podchorąży Sikorski opowiedział słuchaczom o powstaniu wojska w ZSRR, o walce na szlaku Lenino-Berlin o pracy, nauce, osiągnięciach i celach.

Referat przerywany był oklaskami i okrzykami na cześć wojska, Armii Czerwonej, J. Stalina, B. Bieruta oraz Marszałka K. Rokossovskiego. Po referacie głos zabrał przedstawiciel ZPB im. Armii Ludowej, który zobowiązał w swoim przemówieniu pracę kolea LPZ.

Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna na którą złożyły się tańce, wierszyki, piosenki. Wieczornica zakończyła się zabawą, której uczestnikami byli przybyli na spotkanie żołnierze.

W. T.

Jeszcze 7 tysięcy izb do remontu

Kredyty będą wykorzystane

Od MPRB zależy szybkość wykonania robót

Plan na rok 1951 przewidywał 36 tys. izb a remontami bieżącymi nowo podłączenie 284 obiektów kanalizacyjnych. Na remonty kapitałowe przewidziano sumę 31 mil. złotych, na bieżące 8.350 tys. zł.

Jak przedstawia się obecnie, na trzy miesiące przed końcem roku, realizacja planu zarówno pod względem finansowym jak i rzeczowym? Najlepiej wypadła sprawa remontów bieżących. Całkowita bowiem suma przeznaczona na ten cel została wykorzystana do końca września br. Ilość wykonanych remontów drobnych, a więc m. in. smołowanie i małe naprawy dachów, rynien itp. pokrywa się mniej więcej z zaplanowaną liczbą.

Notatnik Łódzki

Odczyt Józefa Nożyczkowskiego pt. „Racjonalizacja procesów kroczenia osnów” odbędzie się dziś 9 bm. w lokalu Stowarzyszenia Inż. i Techników (ul. Piotrkowska 135) o godz. 19.

Odczyt inż. Leopolda Antoniego pt. „Racjonalizacja produkcji rolnej” odbędzie się dziś 9 bm. w lokalu NOT-u (Piotrkowska 102) o godz. 18.

Narada aktywno gospodarczego Centralnego Zarządu Przem. Jedwab.-Galanterijnego odbędzie się jutro, 10 bm. w sali (Kopernika 8) o godz. 10.

O „Nowościach wydawniczych ZSRR w zakresie włókiennictwa” mówić będzie jutro 10 bm. w lokalu Stowarzyszenia Inż. i Techników (Piotrkowska 135) o godz. 19 E. Benka.

Dyrekcja Państwowego Teatru Powszechnego podaje do wiadomości, że przedstawienie „Grzesznicy bez winy” rozpoczyna się punktualnie o godz. 19. Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na scenę wpuścić nie będzie.

Zarząd Okręgu Ligi Lotniczej zawiadamia, że w dniu 9.10. br. przyjmuje zapisy kandydatów na szkolenie pilotażu silnikowego. Bliższych informacji udziela Wydział Wyszkolenia Zarządu Okręgu Ligi Lotniczej w Łodzi, ul. 22 Lipca 1/3.

które obiekty wymagały więcej robót niż początkowo projektowano i te trzeba było wykonać kosztem innych domów, na które nie starczy już funduszy.

Sprawa podłączeń do sieci wodno-kanalizacyjnej wygląda stosunkowo gorzej. Dotychczas podłączono tylko 108 budynków. Należy tłumaczyć to nieodpowiednim przygotowaniem oddziału instalacyjnego MPRB, do realizacji planu. Z dniem 1 października powstało Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne, którego zdolność przerobowa w stosunku do dotychczasowego oddziału będzie większa o 80 proc. Od dobrej organizacji pracy w przedsiębiorstwie tym zależy będzie teraz realizacja planu, chociaż wątpiemy, czy w przeciągu tak krótkiego czasu uda się nadrobić wielomiesięczną zaległość.

W każdej posesji w której odbywał się remont kapitałowy założona jest ksiązka zażeń. Pożądanym jest aby przedstawiciele komitetów domowych wpisywali swe uwagi dotyczące wykonawstwa robót. Z uwag tych będzie można wyciągnąć wnioski na przyszłość, już bowiem teraz uклада się plan remontów na rok 1952.

Wykonanie planu pod względem finansowym nie nasuwa specjalnych trudności. Wykonanie rzeczowe natomiast nie pokryje się z zaplanowanym ale tu w grę wchodzi fakt, że nie-

Upały letnie minęły i zapotrzebowanie na napoje chłodzące zmniejszyło się do minimum. Ale doświadczenia lata, kiedy to zdarzały się tzw. „suche dni” muszą posłużyć do wyciągnięcia właściwych wniosków na przyszłość.

W związku z tym Wydz. Handlu Przem. RN przystąpił już do opracowania planu zaopatrzenia Łodzi w piwo w przyszłym roku.

Doświadczenia ubiegłego lata należy wykorzystać zimą

W br. rozlewnia piwa PSS zapotrzebuje się aż w Krotoszynie i Ostrowiu Wlk., podczas gdy browary łódzkie kierują na zaopatrzenie miasta tylko część swojej produkcji. Sytuacja ta stwarzała tę niedogodność, że w okresie na głąb upałów nie można było zaopatrzyć Łodzi dostatecznej rezerwy piwa. Poza tym długa podróż w czasie upału narażała piwo na szybkie zepsucie.

Biorąc te fakty pod uwagę Wydz. Handlu Przem. RN w Łodzi stanął na stanowisku, by w przyszłym roku całość zaopatrzenia miasta w piwo objęły browary łódzkie.

Planuje się spożycie wynoszące 11 milionów litrów piwa i 700 tys. litrów wód gazowych.

I to jednak nie wpłynęło na całkowite wyeliminowanie „suchych dni” w czasie nagłych i długotrwałych upałów, jeżeli nie przyczynia się do tego MHD i PSS.

Otóż możliwość zmaganowania piwa pewnej rezerwy piwa jest jednym z czynników decydujących o regularnej dostawie na rynek w chwilach dużego zapotrzebowania. Także urządzenie odpowiednich magazynów w rozlewniach i chłodnych pomieszczeniach na piwo przy większych sklepach pomogłoby do rozwiązania problemu.

I wreszcie transport. Konne wozy łódzkie zakładów piwowarsko-stodolniczych nie są w stanie podać w chwilach zwiększonego zapotrzebowania. Z tego względu piwo winno być dostarczane taborem zakładów do kilku punktów, a stąd taborem samochodowym MHD i PSS rozwożone po sklepach. Stworzyłoby to dużą elastyczność w zaopatrzeniu sklepów.

Od jutra będziemy otrzymywać mleko do domów

Celem ułatwienia mieszkańcom Łodzi zaopatrywania się w mleko z dniem 10 bm. będzie ono roznoszone do domów.

Ci wszyscy, którzy chcą by przyniesiono im mleko do domów winni najdalej do dnia 10 bm. zarejestrować się w najbliższych sklepach, rozprowadzających ten artykuł.

KONKURS dla szkolnych kół przyjaciół ZSRR

W związku z Miesiącem Poświęcenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Zarząd Grodzkiej TPPR ogłasza konkurs gazetki ściennych dla szkolnych kół przyjaciół ZSRR.

Termin składania gazetki na dzielnicach TPPR upływa z dniem 22. 10. 1951 r.

Za najlepsze opracowanie gazetki przewidziane są nagrody.

Tematy są następujące:

- 1) Przyjaźń polsko-radziecką
- 2) 34 rocznica Rewolucji Październikowej
- 3) Jak w naszym kole realizujemy przyjaźń polsko-radziecką.

Miejskie Zakłady Mleczarskie, według zapotrzebowania zgłoszonych przez sklepy, będą dostarczały do nich butelkowane mleko. Ze sklepów będzie ono roznoszone przez specjalnie do tego celu zaangażowanych ludzi.

Roznoszący mleko otrzymywać będą za swą pracę 20 gr od litra. Praca ta nie jest ciężka i nie powinna zabrać wiele czasu. Roznosiciele mleka angażują poszczególnie sklepy detaliczne. (m)

KONKURS dla szkolnych kół przyjaciół ZSRR

W związku z Miesiącem Poświęcenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Zarząd Grodzkiej TPPR ogłasza konkurs gazetki ściennych dla szkolnych kół przyjaciół ZSRR.

Termin składania gazetki na dzielnicach TPPR upływa z dniem 22. 10. 1951 r.

Za najlepsze opracowanie gazetki przewidziane są nagrody.

Tematy są następujące:

- 1) Przyjaźń polsko-radziecką
- 2) 34 rocznica Rewolucji Październikowej
- 3) Jak w naszym kole realizujemy przyjaźń polsko-radziecką.

„Uniwersum” rozszerza zakres działalności

Usługowa Spółdzielnia Pracy „Uniwersum” rozszerza coraz bardziej zakres swej działalności.

Pierwszą placówką usługową tej spółdzielni jest punkt naprawy wszelkich instrumentów muzycznych. Mieści się on przy ul. Narutowicza 22. Punkt ten przyjmuje również zamówienia na strojenie instrumentów.

Obecnie przy ul. Narutowicza 18 powstał drugi punkt usługowy spółdzielni, mianowicie punkt na praw lalek, wiecznych piór, a wkrótce i parasoli. (m)

Dwa cenne dzieła malarstwa dla Muzeum Sztuki

Ostatnia galeria Muzeum Sztuki wzbogaciła się o dwa cenne eksponaty. W dziale malarstwa holenderskiego został zawieszony duży obraz olejny Moyaerta (wiek XVI-XVII) pt. „Abraham postawia opuszczoną ziemię kanańską”. Ekspozat ten uchodzi za arcydzieło realizmu i jest jednym z najcenniejszych w naszej galerii.

Dział malarstwa francuskiego powiększył się o dzieło pędzla Lemoynne'a (wiek XVII-XVIII) pt. „Venus i Mars”, nadesłane do Muzeum Narodowego w Warszawie.

TYDZIEŃ LPZ w Łodzi

Trwający w dniach 6-12 bm. I Tydzień LPZ również na terenie naszego miasta ma bogaty i urozmaicony przebieg.

Oprócz zorganizowanych w ub. niedzielę interesujących imprez sportowych, jak wielki raid motocyklowy i zawody strzeleckie, odbywają się codziennie w poszczególnych zakładach pracy akademie.

Akademie te, które obejmują wszystkie łódzkie zakłady pracy, odbywają się z udziałem przedstawicieli naszego wojska i połączone są z prelekcjami i wystąpieniami amatorskich zespołów świetlicowych i „Artozu”.

Liczny udział społeczeństwa łódzkiego w popularyzacji zadań LPZ świadczy najlepiej o jego przywiązaniu do Ludowego Wojska.

Uwaga właściciele nieruchomości

W dniu 11 października br. o godz. 18 dla właścicieli nieruchomości z terenu komisariatów MO 4, 5, 6, 7, 13, 14, 15, 16 w sali Państwowych Zakł. Przem. Bawełnianego im. F. Dzierżyńskiego przy ulicy Piotrkowskiej nr 295, a w dniu 12 października br. o godz. 18 dla właścicieli nieruchomości z terenu komisariatów MO 1, 2, 3, 8, 9, 10, 11, 12 (w tej samej sali) odbędzie się zebrania informacyjne, na których omówione będą bardzo ważne sprawy dotyczące właścicieli nieruchomości.

KONWALIA jako lek

Konwalia leśna jest nie tylko pierwszorzędnym surowcem do wyrobu olejków eterycznych, ale i cennym lekiem.

Dotychczas kwiat konwalii leśnej niejednokrotnie importowaliśmy. W tym sezonie Centrala Produktów Leśnych przystąpiła do wyświeżania konwalii w lasach pow. łódzkiego. Konwallowe planacje leśne ulegną w przyszłym roku znacznemu zwiększeniu. (k)

Dom mody i inne placówki usługowe na Starym Mieście

W miarę rozbudowy Starego Miasta, przybývá tu z każdym miesiącem coraz więcej uspołecznionych sklepów i punktów usługowych. Wszystkie one są estetyczne i nowoczesnie wyposażone. Niektóre jednak nie cieszą się dużą frekwencją, a to z tego powodu, że nie wszyscy jeszcze mieszkańcy osiedla i pobliskich ulic wiedzą o ich istnieniu. To z kolei powoduje niepotrzebne wędrowki do śródmieścia, gdzie panuje większy ruch i zatłoczenie sprawników trwa dłużej.

Cheć zatem mieszkańcom osiedla ułatwić życie, podajemy poniżej adresy otwartych niedawno placówek handlowo-usługowych na osiedlu.

Naprawę obuwia można powierzyć znajdującemu się w Osrodku Rzemielskim przy ul. Stary Rynek 3a punktowi usługowemu Sp. Pracowników Szewskich „Przyszość Robotnicza”. W tymże budynku znajduje się również punkt usługowy Sp. „Czerownia”, zajmującej się m. in. artystycznym cerowaniem. Przy ul. Bojowników Głsta Warszawskiego nr 23 (blok nr 18) znajduje się bar mleczny MZM.

Pod tym samym numerem otworyła placówkę Spółdzielnia Prac. Fryzjerskich „Zjednoczenie”. Przy ul. Zachodniej 23 czynny jest bogato zaopatrzony sklep spożywczy kolonialny oraz wyrobów kosmetycznych MHD.

Natomiast dotychczas niewykorzystany jest sasiadujący z tym sklepem lokal przeznaczony na sklep mięsny MHD. W swoim czasie MHD tłumaczył, iż nie może uruchomić tego sklepu z powodu braku krat zabezpieczających. Dziś powód ten jest nieistotny gdyż kraty są już wmontowane. Mieljmy zatem nadzieję, że niedługo i ten sklep będzie czynny.

Wreszcie w bież. tygodniu przybędzie na osiedlu nowa bardzo tam potrzebna placówka handlowa. Bedzie nią „Dom Mody” Centralnego Oddzielenia, który zostanie w tym tygodniu otwarty w bloku nr 26 przy zbiegu ulic Drebnowskiej i Zachodniej. W obszernym i pięknym lokalu sklepowym CO będzie można zakupić się w kontrocie damską i męską oraz chłopięcą i dziewczęcą.

jes.

Dom mody i inne placówki usługowe na Starym Mieście

W miarę rozbudowy Starego Miasta, przybývá tu z każdym miesiącem coraz więcej uspołecznionych sklepów i punktów usługowych. Wszystkie one są estetyczne i nowoczesnie wyposażone. Niektóre jednak nie cieszą się dużą frekwencją, a to z tego powodu, że nie wszyscy jeszcze mieszkańcy osiedla i pobliskich ulic wiedzą o ich istnieniu. To z kolei powoduje niepotrzebne wędrowki do śródmieścia, gdzie panuje większy ruch i zatłoczenie sprawników trwa dłużej.

Cheć zatem mieszkańcom osiedla ułatwić życie, podajemy poniżej adresy otwartych niedawno placówek handlowo-usługowych na osiedlu.

Naprawę obuwia można powierzyć znajdującemu się w Osrodku Rzemielskim przy ul. Stary Rynek 3a punktowi usługowemu Sp. Pracowników Szewskich „Przyszość Robotnicza”. W tymże budynku znajduje się również punkt usługowy Sp. „Czerownia”, zajmującej się m. in. artystycznym cerowaniem. Przy ul. Bojowników Głsta Warszawskiego nr 23 (blok nr 18) znajduje się bar mleczny MZM.

CO? Gdzie? KIEDY?

- 18, 20; dla młodz. niedozwolony.
- SOJUSZ (Nowe Złotno) — „Rozpięwana dolina” — dod. „Za króla Krakusa” — godz. 19; dozw. dla młodz.
- STYLOWY (ul. Kilńskiego 2) — „Krwawa Vendetta”, dod. „Nauka i technika” — 11/50 — godz. 18, 20 — dozw. od lat 14.
- SWIT (Batucki Rynek) — „Mileczka barykada” — godz. 18, 20 — dozw. od lat 14.
- TATRY (Sienkiewicza 40) — „Wesołe kumoszki z Windsoru” — dod. „Walka trwa” — godz. 18, 20; dozw. od lat 14.
- WISLA (Dąbskiego 1) — „Ostatni rejs” — godz. 18, 20 — dozw. od lat 14.
- WŁÓKNIARZ (ul. Próchnika nr 16) — „Grzesznicy bez winy” — godz. 18, 30, 20; dozw. od lat 16.
- WOLNOŚĆ (ul. Napiórkowskiego nr 16) — „Srebrne kołczyki” — dod. „Prześlą sportowy” — nr 5/51, godz. 18, 20; dozw. od lat 14.
- ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Tajemnica szczytu nafetowego” — godz. 18, 20; dozw. od lat 14.
- 16, 30, 18, 30, 20, 30 — dozwolony od lat 12.
- GDYNIA (ul. Dąbskiego 2) — „Program Naukowo-Oświatowy” nr 34/51, PKF nr 41/51, „Bogaty pion”, „Sport radziecki” nr 1/51 — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21.
- MŁODA GWARDIA (ul. Leżanowa 2) dla młodz. — „Dzieci z jednego podwórka” — godz. 16, 18, 20.
- MUZA (ul. Pabianicka 173) — „Czerwonemu rumak” — godz. 18, 20; dozw. od lat 16.
- POLONIA (ul. Piotrkowska 67) — „Ostatni rejs” — godz. 16, 30, 20, 30 — dozw. od lat 14.
- PRZEDWIOŚNIE (ul. Zeromskiego nr 74) — „Słub z przeszłością” — dod. „17 pułk” — godz. 18, 20; dozw. od lat 14.
- REKORD (Rzezowska 2) — „Nikt nie wie wie” — dod. „W przeszłości ziemi” — godz. 18, 20; dozw. od lat 14.
- KOBOTNIK (ul. Kilńskiego 178) — dla młodz. — „Wielkie nadzieje” — godz. 17, 19, 30.
- ROMA (ul. Rzezowska 84) — „Rwący potok” — godz.

KINA

- BAJKA (ul. Franciszkańska 31) — „Dni i noce”, dod. „Granica pokoju” — godz. 18, 20; dozw. od lat 12.
- BALTYK (ul. Narutowicza 20) — „Skrydlaty dorozkarz”, dod. „Wiosna w górach” — godz.

Wtorek 9 PAŹDZIERNIKA

JUTRO: Franciszka

WAŻNE TELEFONY: Kom. Miejska M. O. 253-60, Pogotowie Ratunkowe 104-44, 134-15, 117-11, Straż Pożarna Miejski Ośrodek Informacji 159-15

DYZURY APTEK

DZISIEJSZEJ NOCI DYZURUJĄ APTEKI

A. S. nr 6 (Piotrkowska 165), A. S. nr 48 (Narutowicza nr 6), A. S. nr 13 (Rzezowska 147), A. S. nr 20 (Więckowskiego 21), A. S. nr 31 (Karolewska 46), A. S. nr 3 (ul. Napiórkowskiego 41), Apteka na 42 (Al. Kościuskiego 48) dyżuruje codziennie.

TEATRY

PANSTW. TEATR NOWY (Więckowskiego 15) — o godz. 19 „Zwycięstwo”

Murzyński zespół pieśni i tańca w Czechosłowacji



Do Pragi Czeskiej przybył na zaproszenie Czechosłowackiego filmu państwowego Murzyński Zespół Pieśni i Tańca z Afryki Francuskiej, na którego czele stoi poeta Kelta Fodeba, aby wziąć udział w nakręcaniu filmu, opisującego życie czeskiego podróżnika po Afryce, Emila Holuba.

W oknie księgarni

J. LINDSAY — STRACONE PRAWO (z angielskiego) Bohaterami powieści z okresu Rewolucji Przemysłowej w Anglii są dwaj bracia, z których jeden, wstępując w ślady rozpustnej i bezmyślnej bogatej młodzieży sterylnej...

wyższych, stoczył się na samo dno upadku i zginął w bóję ze swym przyjacielem, podczas gdy drugi odnalazł swą drogę w szeregach postępowego drobniomieszczaństwa, walcząc wraz nim o prawa dla ludu pracującego.

O pewnej gazetce — nie pisanej lecz... mówionej, śpiewanej i granej

NIEDZIELNA „Gazeta Mówiona” zorganizowana z inicjatywy Łódzkiego Komitetu Obronców Pokoju, a opracowana tekstowo przez redaktorów „Dziennika Łódzkiego” pozostawiła pośród licznych „czytelników” miłe wrażenie.



KAZIMIERZ PAWŁOWSKI w karykaturze E. Ataszewskiego

„Czytelnikami” byli pracownicy łódzkich zakładów pracy. Dla odmiany jednak nie czytali gazetki, lecz jej... słuchali.

O tym, że gazeta była interesująca, najlepiej świadczyły oklaski, jakimi przy każdym „artykule” gazety rozbrzmiewała sala Teatru Muzycznego (dawn. „Lutnia”) przy ul. Piórkowskiej.

Powód do oklasków, a także weselogo śmiechu jest zrozumiały, bo przecież „Gazeta mówiona” prowadził znany wszystkim i bardzo popularny artysta — dyr. Kazimierz Pawłowski. Zapowiadane przez niego „artykuły” mówione czy muzykowane były przyjmowane gorąco i brawami. W tej trudnej roli redaktora scenicznego sekretarza mu dzielnie artysta Teatru Powszechnego...

nych) „farbę” do tej gazetki, dały połączone orkiestry teatrów — pod dyrekcją zaś trzeczni sław dyrygentów: Wiehlera, Cichonia i Geigera.

Na zakończenie Kazimierz Pawłowski zapowiedział, że jest to pierwszy numer takiej gazetki. Drugi ma być w przyszłym miesiącu.

Odpowiedzi REDAKCJI

Inż. arch. H. Milicki. — Dziękujemy za uwagi, wykorzystamy je w artykule redakcyjnym.

Pracownik. — Urlop dwutygodniowy należy się Panu po przeprowadzeniu 6 miesięcy, miesięczny zaś po przeprowadzeniu całego roku. Zwalniająco się na własną prośbę z danej instytucji, przetrwał pan ciągłość pracy, a tym samym utracił prawo do urlopu na okres najbliższych 6 miesięcy.

S. Cz. — Ogłoszenia przyjmują Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piórkowska 104a.

Czytelnik z ul. Limanowskiego. — Wszyscy pragnący się uczyć, zarówno młodzież jak i dorośli, mają obecnie ogromne możliwości. Polska Ludowa specjalną opieką otacza uczących się i pomaga im w zdobywaniu wiedzy.

Może Pan zapisać się do Państw. Szkoły Korespondencyjnej (Łódź, ul. Piramowicza 6). Do podania na leży dołączyć odpis metryki urodzenia, świadectwo szkolne, 2 fotografie, własnoręcznie napisany życiorys. Należy też wypełnić ankietę. O formularze zechce Pan napisać bezpośrednio pod wyżej wskazanym adresem.

Inwalida wojenny. — Zarządzenie uprawniające inwalidów do kupowania w sklepach poza kolejką jest nadal w mocy. W podobnych wypadkach należy zwracać się do kierownika sklepu, poza tym wpisywać swe uwagi do książki zażaleń.

Czytelnik. — Redakcja nie może wpływać na przydział miesz. Proszę złożyć odpowiednie podanie w Wydziale Gospodarki Mieszkalniowej przy Prezydium Rady Narodowej. Poza tym może się prosić radę zakładową lub komisję bytowo - mieszkaniową o interwencję.

Echo GŁOSÓW

Wiosną zaczęli remont

Z radością przyjęliśmy wiadomość o remoncie sal domku Szopena w Konstanczynie nad Żłobek dla naszych dzieci.

Po pewnym czasie jednak prace przetrwały... minęło kilka miesięcy i nikt nie zainicjował reszoty remontu. Zapytaliśmy gdzie mamy zostawić nasze dzieci idąc do pracy?

(2982 Mrb)

(Matki Konstanczynowa)

My też zapytujemy.

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowaną siłę biurową do Wydziału Planowania Remontów, „techników”, mechaników do Wydziału Remontów tokarzy do metalu, frezerów, stolarzy, ślusarzy oraz uczennice na tkalnię i przędzalnię zatrudnią natchemiasz Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Dubois w Łodzi. Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego przy ul. PKWN 30/34.

30 pracowników fizycznych do pracy w Ozorkowie. Praca akordowa, zatrudni natchemiasz Łódzkie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych w Łodzi. Zgłaszać się na budowę w Ozorkowie przy ul. Stalina 5/7.

Rejonowa Spółdzielnia Pracy Remontowo - Konserwacyjna „Przyszłość” w Radomsku, Plac 3 Maja nr 4 tel. nr 139 — podają do ogólnej wiadomości, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. XII. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane w poniedziałki każdego tygodnia od godz. 14 do 16 przez przewodniczącego zarządu lub jego zastępcę.

Ogłoszenia drobne

LEKARZE
Dr ROZYCKI specjalista chorób kobiecych, akuшерki Piórkowska 33 — przyjmuje 4-6 oprócz sobót, niedziel (1128)

DR PIWECKI wewnętrzne płuca, serce przyjmuje 3-7 Piórkowska 35.

Dr JADWIGA ANFORO-WICZ — skóra, weneryczne, kobje 3-7 Próchnika 8. (1286)

Dr SWIDERSKA - LONCERA choroby skórne, kosmetyka lekarska, Piórkowska 224, tel. 141-72.

Dr BALICKA specjalista skóra weneryczne 5-7, Sienkiewicza 52. (1284)

Dr BIBERGAL skóra, weneryczne 4-6, Piórkowska 134, tel. 269-96.

Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych zaburzenia psychiczne, Nowotki 7, front 10-11, 16-18. (7519)

DR TEMPSKI specjalista skóra, weneryczne, wio sów, moczopłciowe Piórkowska 114. (1124)

DR PIETRASZKIEWICZ choroby uszu, nosa, gardła Sienkiewicza 73.

DOKTOR LASZEWSKI choroby skórne, weneryczne, Wieickowskiego 28. 7-9, 17-19.30. (7142)

DR HORECKI choroby zolądka, kiszki, wątroby, Narutowicza 35 Telefon 206-99.

DR GLAZER specjalista skóra, weneryczne 6-8 Andrzejka Struga 23 (1127)

DR BILINSKI choroby serca. Przyjmuje 11-14, 17-9, 3-5. Piórkowska nr 106. (1123)

DR HEYKO-POREBSKI specjalista skóra-weneryczne 17,30-19 Brzeźna 6 tel. 152-19. (1130)

DR REICHER specjalista weneryczne, skóra, picie (zaburzenia). Piórkowska 14 — czwartą — siódma. (1267)

DR JADWIGA ANFORO-WICZ — skóra, weneryczne, kobje 3-7 Próchnika 8. (1286)

DR SWIDERSKA - LONCERA choroby skórne, kosmetyka lekarska, Piórkowska 224, tel. 141-72.

DR BALICKA specjalista skóra weneryczne 5-7, Sienkiewicza 52. (1284)

DR BIBERGAL skóra, weneryczne 4-6, Piórkowska 134, tel. 269-96.

DR WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych zaburzenia psychiczne, Nowotki 7, front 10-11, 16-18. (7519)

NAUKA I WYCHOW
ZAPISY na nowy kurs księgowości i niemieckiego rozpoczynający się 9 października przyjmują sekretariat Kursów Andrzejka 4 tel. 217-19. (7274)

STENOGRAFI biurowej kursy początkowe, wyższe, maszynopisania, Zapisy: Słow. Sten. Masz. Kilińskiego 50, Piórkowska 83. Pismo stenograficzne, stenografowanie po siedzeń. (7250)

KROJ nowoczesnego i modelowania. Kursy IPR Sienkiewicza 89. (6760)

OPOZNIANYCH przygotowanie do małej matury w tempie przyspieszonym od kl. V podstawowej. Nawrot 13-8. (7371)

POTRZEBNA pomocnica domowa do odzyskania lub na stałe do ażeństwa z dzieckiem. Panu dobrze. Wiadomośc. Mostowa nr 5a. Inż. K. Polak. (7302)

POTRZEBNA pomocnica domowa z wianiem. Legionów 3. (7301)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Nawrot 4, m. 6. (7444)

REPASACZA potrzebna do elektrycznego podnoszenia oczek Narutowicza 19, czeronia. (7354)

POTRZEBNA pomocnica domowa do odzyskania lub na stałe do ażeństwa z dzieckiem. Panu dobrze. Wiadomośc. Mostowa nr 5a. Inż. K. Polak. (7302)

POTRZEBNA pomocnica domowa z wianiem. Legionów 3. (7301)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Nawrot 4, m. 6. (7444)

KUPNO - SPRZEDAŻ
PANINO krzyżowe czar ne. „Fibiger’a” sprzedam. Wiadomośc do godz. 16 tel. 1765, prosie kasjerkę.

BRANICZYKA młodego era skrzyżem sprzedam. Piórkowska 92, m. 61.

KURIE rolwage ogumiona w obym stanie o ładow ności do 2 1/2 ton. Tel. 132-1. (7524)

SPRZEDAM pięć pokojow. Byrzi oszklone, biur ko. Piórkowska 8-22.

FLURO męskie na opo szach duże, killim 3x4 stan dobry sprzedam. — 1 Maj 43 m. 9 godz. 14-20

ELETRYCZNA maszynie d podnoszenia oczek komplet sprzedam. Nowo miejska 2-10. (7351)

SPRZDAMY — domki wolne place, ogrodniwa. Pośrednictwo Łódź, Plac Pośności 6. (7399)

SPRZDAM lustro w do bym anie 180x120 i stół debowy rozuwany. Wiadomośc Piórkowska 82, m. 17 wa of. I wejście.

OKAZJ! sprzedam moto cykl DAW 200 cm. Zgierz, Waryńskiego 7. (7373)

TEORIĘ płytwo i kaeckich — Kaponki — kupie. Oferty Prasa, Krakow. Rynek 4 nr 7100. (1212)

SPRZEDM wózek elektryczny. Wiadomośc Pogonowkiego 23, m. 13, Wacławiak. (7378)

SPRZEDM motocykl — Torona 250 stan dobry. Głucha przy Urzędniczej. (7365)

SPRZEDA motocykl — Triumph 1 cm. Batorego 46, mł. Widzew. (7519)

KUPIE bukę do nagrzewania ciał i wagę. Zakład trzyski, Traugut-ta 5. (7395)

ZAOFIARW PRACY
POMOCNICA, domowa potrzebna. Piórkowska 47, m. 13. (7444)

REPASACZA potrzebna do elektrycznego podnoszenia oczek Narutowicza 19, czeronia. (7354)

POTRZEBNA pomocnica domowa do odzyskania lub na stałe do ażeństwa z dzieckiem. Panu dobrze. Wiadomośc. Mostowa nr 5a. Inż. K. Polak. (7302)

POTRZEBNA pomocnica domowa z wianiem. Legionów 3. (7301)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Nawrot 4, m. 6. (7444)

WOJCIECHOWSKI Jordan
magister filozofii, nauczyciel szkoły specjalnej nr 185, członk Sekcji Szkolnictwa Specjalnego, zmarł na posterunku dn. 5. X. 51 r.

W Zmarłym traciemy Koleżę szczerze oddanego sprawie wychowania dziecka.

Wyprawdzenie zwłok nastąpi dn. 9 października o godz. 16 z kaplicy cementarnej przy ul. Ogrodowej.

SEKCJA SZKOLNICTWA SPECJALNEGO W ŁÓDZI.

ZAGUBIONO kwit sklepu komisowego MHD, ul. Piórkowska 153, na nazwisko F. Wilmański. (6399)

ZAGUBIONO zaświadczenie RKU. Beška Tadeusz, wieś Sieganów, poczta Łask. (7364)

ZAGUBIONO kartę meldunkową, kwity skarbowe, nazwisko Stanisława Pasikowska, Stalina 62, m. 47. (7360)

ZAGUBIONO legitymację fabryczną na nazwisko Nykiel Maria, Łagiewnicka 70. (7384)

ZAGUBIONO kartę meldunkową, książeczkę Ubezpieczalni, leg. służbową, Zw. Zaw. Nazwisko Alwingier Irena Armii Czerwonej 11-191. (7377)

ZAGUBIONO kartę meldunkową. — Nazwisko Abramczyk Maria, ul. Ruda Bugaj 1, Aleksandrów. (7353)

ZAGUBIONO kartę meldunkową, kartę rejestracji wojskowej, kartę rejestracyjną rowerową, Stefan Samiec, Wiśniowa Góra. (7390)

ZAGUBIONO kartę rejestracji wojskowej. Nazwisko Jacek Jeżewski, Wólczańska 141. (7391)

ZAGUBIONO kartę meldunkową i papiery sądownicze na nazwisko Jan Brzeski, zam. Łódź, Zeromskiego 15, m. 4. (7394)

ZAGUBIONO książeczkę wojskową, kartę meldunkową, wejscówkę fabryczną, Włodarczyk Franciszek, Skiermiewicka 4. (7381)

ZAGUBIONO kartę meldunkową, książeczkę wojskową, dowód tożsamościkonla właściciel Kaczmarek Franciszek, wieś Jaczstrzebie, gm. Bruzyna Wielka. (7396)

RZECZ znalezioną zwróć do M.O.I.
zgubioną zgłoś do M.O.I.

WYGNANIE WŁADZY (62)
WYDANE Instytut Prasy „CZYTELNIK”
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piórkowska 98, tel. Centrals 283-00, Red. Nacz. 125-54, godz. przył. 12-13. Sekretarz Odpowiedz. 204-76, godz. przył. 10-12, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-80.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Przenumeratę miesięczną z 4.05, kwartalną z 12.15, półroczną z 24.30 przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztove oraz listonosze miejskie i wiejskie na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następný.

Redaguje **KOLEGIUM REDAKCYJNE**



To, co po chwili ujrzał Dima, obiegalo jako niezapelnie sprawdzona legenda wśród podróżników polarnych. Teraz nie trzeba się dziwić, że drząc ze strachu i z emocji — przysłuchujący do lodowego złomu chłopiec leżał tłumnie oddech wpatrzony w rozgrywającą się przed nim scenę.

Składająca się dotychczas centymetr po centymetrze niedźwiedzica skoczyła nagle i nieprzeczuwającemu nie złego małemu morsowi i wymierzyła mu strasz- lwy, ciós łapa.

Ale zanim się wyvelła zdołch do paszczy, rozwścieczona matka morsza zdążyła dokuszyć na wtych pletwach do lodowej szczyłiny.

Niedźwiedz z łazeli się w potrzasku. Za sobą miał morsk przed sobą gładkie lodowe sciany. Jdyne przejście tarasowało obrzydliwie ciska morsza.

Prześcikode niezało pokonać — niedźwiedzica wyła się z zębów zdołch i z rykiem rzuciła się do ataku. Na głowie i cielsko morsa posypały się potężne

ciosy, z których każdy wystarczylby na powalenie wolu.

Po chwili cale ciało morsza splynelo krwia, ale zwierze nie tylko nie ustepowalo przed szalonym atakiem, lecz wprost przeciwnie — posuwalo się powoli naprzód, spychajac niedźwiedzice ku stronie scian lodowej.

Niedźwiedzica usilowala pochwylic pletwe morsza, chcac go obalic i wplić się zębami w najmniej chronioną przez warstwę tłuszczu część jego pyska.

Samica morsza schowala jednak pletwy

pod siebie i grozila niedźwiedzicy potężnymi ciosami swoich kłóv.

W pewnym momencie niedźwiedzica skoczyła z impetem ku głowie morsza a natchemiasz później ku odsoniętej w swałowym ruchu pletwie. Spóźnila się jednak o ułamek sekundy. Zanim zdążyła pochwylic pletwę i szarpać, samica morsza blaskowiczym ruchem kłóv przygwozdziła przeciwnika do lodu a później całym swym, półtorą tony ważącym cielskiem runęła na niedźwiedzica, miastując go i gniotąc...

Sport

Blaski i cienie polskiej lekkoatletyki PO MECZU z NRD

Rekord świata w biegu na 400 m przez płotki wynosi 50,6 sek., a rekord Polski ustanowiony przez Kostrzewskiego w 1928 r. — 54,2 sek. Natomiast obecnie najlepszy nasz płotkarz Gralka, zajmując trzecie miejsce w tej konkurencji w ramach meczu Polska — NRD uzyskał czas 57 sek.



Przerwanie taśmy. Nie wiemy dlaczego na boisku w Warszawie napinano taśmę nie tylko przed zwycięzcą, ale i przed ostatnim zawodnikiem wpadającym na metę daleko za pierwszym biegaczem. Chodzi tutaj rzecz oczywista o biegi średnie i długie, bo przy sprintach tego rodzaju koncepcja nie dalaby się przeprowadzić ze względów po prostu technicznych.

Nie chodzi w danym wypadku o punkty, a o stwierdzenie faktu, że trzeba stale wzbogacać się w doświadczenia i stale się uczyć, bo ten kto nie chce się uczyć, siłą rzeczy zostanie wyprzedzony przez innych, często nawet mniej zdolnych zawodników, ale bardziej pilnych i poslušnych.

Wiemy, że niektóre konkurencje w naszej lekkoatletyce stoją na średnim poziomie, ale są i bardzo słabe. Trzeba więc zwrócić baczniejszą uwagę właśnie na te słabsze konkurencje, poto by poziom mógł się wyrównać, zwłaszcza jeżeli li chce się rozgrywać mecze międzypaństwowe.

Warto zaznaczyć, że często mimo braku fachowego trenera przez częste kontakty z zawodnikami zagranicznymi i przez systematyczną pracę można wiele zdziałać, uzyskując dobre wyniki. Takim właśnie klasycznym przykładem jest właśnie Sidło.

Nie twierdzimy, że skoro trener sam nigdy nie rzucał oszczepem, to nie może on udzielać wskazówek swoim uczniom, ale tu nie chodzi o początki, a o szlifowanie formy.

Jakie jeszcze spostrzeżenia nasuwają się z meczu lekkoatletycznego z NRD? Otóż dotychczas twierdzono, że zwycięstwem w biegach jest

Przerwanie taśmy. Nie wiemy dlaczego na boisku w Warszawie napinano taśmę nie tylko przed zwycięzcą, ale i przed ostatnim zawodnikiem wpadającym na metę daleko za pierwszym biegaczem. Chodzi tutaj rzecz oczywista o biegi średnie i długie, bo przy sprintach tego rodzaju koncepcja nie dalaby się przeprowadzić ze względów po prostu technicznych.

Wiemy, że niektóre konkurencje w naszej lekkoatletyce stoją na średnim poziomie, ale są i bardzo słabe. Trzeba więc zwrócić baczniejszą uwagę właśnie na te słabsze konkurencje, poto by poziom mógł się wyrównać, zwłaszcza jeżeli li chce się rozgrywać mecze międzypaństwowe.

Warto zaznaczyć, że często mimo braku fachowego trenera przez częste kontakty z zawodnikami zagranicznymi i przez systematyczną pracę można wiele zdziałać, uzyskując dobre wyniki. Takim właśnie klasycznym przykładem jest właśnie Sidło.

Nie twierdzimy, że skoro trener sam nigdy nie rzucał oszczepem, to nie może on udzielać wskazówek swoim uczniom, ale tu nie chodzi o początki, a o szlifowanie formy.

Jakie jeszcze spostrzeżenia nasuwają się z meczu lekkoatletycznego z NRD? Otóż dotychczas twierdzono, że zwycięstwem w biegach jest

Przerwanie taśmy. Nie wiemy dlaczego na boisku w Warszawie napinano taśmę nie tylko przed zwycięzcą, ale i przed ostatnim zawodnikiem wpadającym na metę daleko za pierwszym biegaczem. Chodzi tutaj rzecz oczywista o biegi średnie i długie, bo przy sprintach tego rodzaju koncepcja nie dalaby się przeprowadzić ze względów po prostu technicznych.

Wiemy, że niektóre konkurencje w naszej lekkoatletyce stoją na średnim poziomie, ale są i bardzo słabe. Trzeba więc zwrócić baczniejszą uwagę właśnie na te słabsze konkurencje, poto by poziom mógł się wyrównać, zwłaszcza jeżeli li chce się rozgrywać mecze międzypaństwowe.

Warto zaznaczyć, że często mimo braku fachowego trenera przez częste kontakty z zawodnikami zagranicznymi i przez systematyczną pracę można wiele zdziałać, uzyskując dobre wyniki. Takim właśnie klasycznym przykładem jest właśnie Sidło.

Nie twierdzimy, że skoro trener sam nigdy nie rzucał oszczepem, to nie może on udzielać wskazówek swoim uczniom, ale tu nie chodzi o początki, a o szlifowanie formy.

Jakie jeszcze spostrzeżenia nasuwają się z meczu lekkoatletycznego z NRD? Otóż dotychczas twierdzono, że zwycięstwem w biegach jest

Pokłosie niedzieli

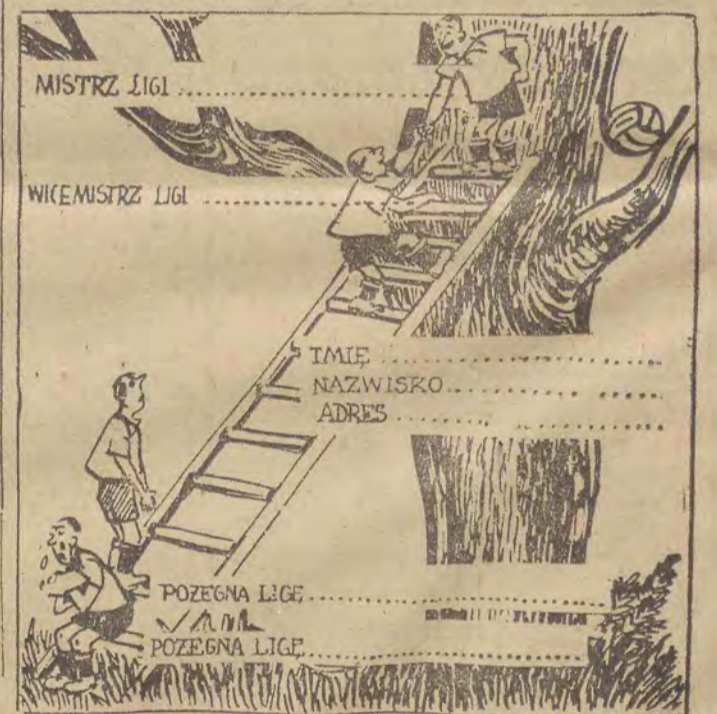
W Pabianicach doznała porażki drużyna Włókniarza '1b, której atak gwałtownym następującym zestawieniu: Różycki, Drygacz, Koźmiński, Wiernik, Zygmunt, Łodźkiewicz i z tak „bojowym” napałem przegrali z tamt. Włókniarzem 1:4.

Nasz konkurs

Wystarczy wskazać palcem...

Pod tym tytułem ogłaszamy dzisiejszy konkurs sportowy. Zadanie uczestników polegać będzie na wytypowaniu mistrza i wicemistrza I ligi piłkarskiej oraz dwóch drużyn, które „spadną” z ligi.

Kupon konkursowy



Dlaczego?

Tak, pytanie to cisnęło się nam na usta podczas ogłoszenia wyników. Pamiętajmy ten wypadek, jak by działo się to wczoraj. A było to tak:

Kilkunastu ciężarówco walczyło od dłuższego czasu o miano najlepszego. W końcu pozostało tylko trzech. Wszyscy wykazywali jednakową siłę i umiejętność. Wreszcie po przyto-



niu jeszcze jednego ciężaraka, wszyscy trzej kapitulują. Mimo to jednego z nich ogłoszono mistrzem turnieju. Dlaczego?...

Dlatego?

Odpowiedź na niedzielne zagadkę. Omylił się sędzia. Nie mógł on przed rozpoczęciem walki ogłosić porażki boksera przez techniczny KO. Ze względu na to, że bokser znalazł się na ringu bez koszulki groziło mu przegranie przez wal-kower i sędzia polecił sekundantowi włożyć pięściarzowi koszulkę.

Piotr Widzewski (20)

Cienie areny

— Nic pańskie kroki nie pomogą — rzekł Barnaba ponuro. — I tak panu wszystko zabiorą.

Na krawcowym przystanku „siedemnastki” w Marysinie III wysiadła tylko jedna osoba. Był to Barnaba. Rozjeżdżony się bacznie wkoło „jasnowidz” ruszył w stronę tagiewnickiego

Przy ponurym akompaniowaniu werbla Bradoli powoli zbliżał się do lwa. Chwylił go za paszczę i rozwarł ją na całą szerokość. Następnie opuścił głowę i powoli, powoli wsuwał ją pomiędzy dwa rzędy potężnych zębów zwierzęcia.

Na widowni ucichły wszelkie szmery, nerwy napięte były do ostatnich granic: — oto głowa pogromcy znikła prawie po kark w paszczę lwa. Werbel ucichł na jedną sekundę, a zupełnie cicho, która nastąpiła podkreślała: patrzcie, w każdym momencie treserowi grozi śmierć. Gdy znowu zagrzmiął głuchym werbel Bradoli zaczął wolno wolniutko wycofywać głowę. Nagle zebrał się w sobie, wypuścił z rąk szczęki bestii, cofając się jednocześnie szybkim ruchem.

Z triumfalną miną odwrócił się Bradoli ku widom ale po ulamku sekundy wyczuł, że coś jest nie w porządku. Z miejsca powinny były się zerwać oklaski, a tu — nie!

Wtedy Bradoli spojrzął na lwa i zrozumiał.

Leon zapomniał zamknąć paszczę. Leon wyglądał zupełnie, ale to zupełnie niegroźnie gdy tak stał z szeroko rozwartą paszczą, jakby uśmiechając się pogodnie. Cały efekt grozy i niebezpieczeństwa prysł i widownia ryczała ze śmiechu, śmieśli się mundurowi, członkowie orkiestry, artyści. Kompromitacja na całej linii.

O, Bradoli dobrze jeszcze pamięta ten moment, mimo, i upłynęło już wiele, wiele lat! Szybkim krokiem opuszczał wówczas manęz a ludzkie spojzenia wprost go palily.

Od tego czasu lew Leon nie brał udziału w przedstawieniach. Był tylko ozdoba zwierzyńca, gdzie godnie reprezentował swój ród królewski za odpowiednią opłatą (młodzież szkolna z 50-procentową zniżką).

Ale mimo wszystko trudno było sobie wyobrazić cyrk Bradoli bez Leona i dlatego właśnie Barnaba zdziwił się tak bardzo, gdy dyrektor napomknął o sprzedaży lwa.

— No, przecież nie mówię, że sprzedaję Leona dziś czy jutro — wycofywał się Bradoli — chcę tylko rady. Nie mogę czekać na to upaństwowienie jak ciela na rzeź. Muszę poczynać jakieś kroki zabezpieczyć się.